

SŁOWO

Wilno, Wtorek 29-go kwietnia 1924 r.

PRENUMERATA miesięczna z dostarczeniem do domu oraz z przesyłką pocztową mk. 5000000 zagranicą 10000000. Konto czekowe w Poczcie Kasie Oszczędnościowej Nr. 80.259.
Cena pojedynczego N-ru 250000 mr.

Redakcja i administracja Ad. Mickiewicza 4. Tel. 228, otwarta od 9 do 3. Tel. drukarni 262.

CRNA OGŁOSZEN. Wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na str. 2-iej i 3-iej 35000 mk., za tekstem 120000 marek. Najmniejsze ogłoszenie 1800000 mk. — Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.
W nr. świątecznych o 25 proc. drożej.

Wywłaszczenie na Inflantach.

W Inflantach, przeobrażonych w Łatgalę, istnieje liczna warstwa dzierżawców. W kraju tym, jako kresowym, mającym zadanie bronięcia granic Rzeczypospolitej Polskiej, utworzyła się liczna warstwa drobnoszlachecka, w znacznej części bezziemna i dzierżawiąca grunty wielkiej własności. Nie były to dzierżawy wielkie, kapitalistyczne, sto kilkadziesiąt ha, oto zwykły typ takich dzierżaw. Dzierżawca posiadał własny inwentarz, który stanowił jedyny jego kapitał. W każdym wielkim dobru było po kilkudziesięciu takich dzierżawców.

Dzierżawcy są jedną kategorią bezrolnych, których przeobrażenie w drobnych właścicieli ziemskich, jest rzeczą naturalną, nie wywołuje wstrząsu gospodarczego, uzgadnia bowiem sposób produkcji z formą własnościową.

Dzierżawcy na Inflantach nie zostali jednak uwzględnieni przy przeprowadzaniu reformy rolnej przez rząd lotewski; było to naturalnym wynikiem jego polityki antypolskiej. Rząd polski mógłby wymagać oddania sprawy częściowej likwidacji polskiej własności ziemskiej na Łotwie, właścicielom dotychczasowym. Wówczas likwidacja byłaby połączona z kupnem ziemi przez dotychczasowych dzierżawców.

Lotewska ustawa agrarna z 16 września 1920 r. jednym pojęciem pióra znosi większą własność ziemską powyżej 100 dziesięcin, ustanawia maximum władania według powyższej normy, pozostawia dawnym właścicielom większych obszarów od 50 do 100 dziesięcin, tworzy państwowy zapas ziemi z wywłaszczonych gruntów oraz lasów.

Lotewska ustawa agrarna nie wylicza, jakie ziemie ulegają wywłaszczeniu, lecz wymienia ziemie wolne od wywłaszczenia: presumująco jest wywłaszczona.

Nie wywłaszcza się w Lifflandji i Kurlandji „Bauerlandu“ (ziemia chłopska), o ile została nabyta przez obywatela Łotwy, natomiast nabyta przez towarzystwa kolonizacyjne lub banki zagraniczne ulega wywłaszczeniu; również ulega wywłaszczeniu, gdy stanowi własność posiadacza dóbr rycerskich, z których została wydziedziczona.

Razem z majątkami ziemskimi wywłaszczają się przedsiębiorstwa przemysłowe, o ile przetwarzają produkty danego majątku lub służą do zaspokojenia potrzeb miejscowych.

Właścicielowi wywłaszczonego gruntu pozostawia się t. zw. normę przeciętnej gospodarci, jak potem określono od 50 do 100 ha. O ile majątek należy do kilku współwłaścicieli, otrzymują oni razem wszyscy tylko jedną działkę, równą wskazanej normie. Rząd wyznacza działkę pozostawioną na gruntach wywłaszczonych dawnemu właścicielowi, nie połączoną z centrum.

Ze względów na interesy produkcji rolnej przy wywłaszczaniu dóbr, planowano pozostawienie centrów właścicielom ziemskim, we względnie znacznej liczbie majątków. Przeciwno temu wystąpił Departament Rolny i październik 1921 r., cyrkularem Nr. 19592 do wszystkich inspektorów podatkowych, urzędów ziemskich i geometrów powiatowych.

W cyrkularzu tym czytamy:

W myśl prawodawstwa agrarnego działka ziemi, nie podlegająca wywłaszczeniu, wyznaczana dla byłych właścicieli ziemskich, nie jest związana z głównym centrum majątków.

Ministerstwo Rolnictwa w zarządzeniu z dnia 12 listopada 1920 r., za Nr. 2687, z dnia 6 lipca 1921 r. za Nr. 13824, wydanem w sprawie wyznaczenia działek, nie podlegających wywłaszczeniu, zaznacza wielokrotnie, że działki te nie mogą być projektowane w centrum majątków.

Wbraw wydanym zarządzeniem i wyjaśnieniem, zauważono jednak w przedstawionych do zatwierdzenia projektach, iż zarządzenie to przeważnie nie jest stosowane.

Projektowanie działki, niepodlegającej wywłaszczeniu, pozostaje w ścisłej zależności od projektu podziału całego majątku, a przez to każda zmiana w projektach w znacznym stopniu wstrzymuje parcelację i wprowadza trudności w zagospodarowaniu gruntu.

Cyrkularz domaga się, aby działka nie podlegająca wywłaszczeniu, nie była wydzielana w centrach majątków (fundum), ani w ich częściach, lecz poza obrębem centrum jednostki gospodarczej, a więc naprz. zależnie od miejscowych warunków przy domach, oddawanych w dzierżawę, dawnym karczmach, folwarkach; wydzielano zaś tylko najniezbędniejsze zabudowania.

Wład. Studnicki.

W krainie terroru.

Rozstrzeliwanie robotników.

RYGA, 28. IV. (tel. własn.) Moskiewska G. P. U. wydała wyrok śmierci na 7 robotników, którzy zostali bez sądu rozstrzelani. Pięciu z robotników, osadzonych zostało za czynny udział w organizacji kontr-rewolucyjnej. Jest to pierwszy wyrok śmierci wydany na zasadzie nowych pełnomocnictw G. P. U. (2)

Zamknięcie „Habimy“.

RYGA, 28. IV. (tel. własn.) Według wiadomości otrzymanych z Mińska, odbył się tam wiec żydów-komunistów, na którym postanowiono zażądać zamknięcia hebrajskiego teatru „Habima“ w Moskwie, jako siedziska anti-komunistycznej propagandy żydów. (2)

Prześladowanie kapitału prywatnego.

RYGA, 28. IV. (tel. własn.) Prześladowania kapitału prywatnego w Rosji Sow. nadzwyczaj ostre, przypominają swą bezwzględnością najgorszy okres panowania „wojennego komunizmu“. Pomimo praktykowanych prześladowań administracyjnych, aresztów, wysiedlań—prywatni kupcy i przedsiębiorcy obarczani są nadmierem podatkami, co ostatecznie ich rujnuje i zmusza do zwijania przedsiębiorstw.

Jednocześnie prasa sowiecka wszczęła nową kampanię w tym kierunku. Dzienniki przepelnione są artykułami w których lżą i bezczeszczą państwowe instytucje, udzielające kredytów dla handlu prywatnego. Wskazują między innymi, że cały szereg kierowników państwowych instytucji kredytowych, wśród których znajdują się nawet odpowiedzialni członkowie partji komunistycznej, wchodzi w konspiracyjne z prywatnymi osobami, którym na podstawie podrobionych najczęściej dokumentów udzielają szerokich kredytów. (2)

SEJM I RZĄD.

Sprawa ustąpienia p. Tennenbauma.

W kołach politycznych rozszły się pogłoski, że prośba dyrektora departamentu ministerstwa przemysłu i handlu p. Tennenbauma o zwolnienie go z zajmowanego stanowiska będzie załatwiona odmownie.

W komisji budżetowej.

Na posiedzeniu sejmowej komisji budżetowej 29 b. m. będzie omawiany preliminarz Min. Spraw Wojskowych. Referentem preliminarza jest. pos. Czetwertyński. W pierwszym dniu obrad obecny będzie min. spraw wojskowych gen. Sikorski, który zabierze prawdopodobnie głos.

Ustawa o ochronie lokatorów.

Wobec niepodpisania przez pana Prezydenta Rządu rozporządzenia wykonawczego ustawy o ochronie lokatorów wejdzie ona w życie w myśl brzmienia ustawy dopiero od 1 czerwca r. b.

Kwestja uregulowania sprawy mniejszości narodowych.

Uzupełniając wczorajszą wiadomość o inicjatywie Klubu poselskiego P.P.S. w sprawie uregulowania sprawy mniejszości narodowych w Polsce, dowiadujemy się, że opracowanie odnosnego nagłego wniosku powierzono zostało posłom: Daszyńskiemu, Niedziałkowskiemu i Czaplińskiemu. Ma być w porozumieniu z Klubem „Wyzwolenia“ przedłożony odpowiedni wniosek zalecający rządowi jaknajszybsze przedstawienie Sejmowi odnosnego projektu. Wniosek zawiera ma trać odnośnie do autonomji terytorjalnej dla mniejszości, zamieszkujących swą terytorję w granicach państwa, oraz—do wprowadzenia w życie zasad Konstytucji (całkowite równoprawienie) w stosunku do ludności żydowskiej i Niemców.

Wniosek ma być złożony do łaski marszałkowskiej w końcu maja r. b.

W sprawie band na Ziem. Wsch.

Władze z niezwykłą energją prowadzą dalsze dochodzenia w sprawie band na Kresach. Do liczby 50 aresztowanych bandytów przybyło 32 nowych, aresztowanych w różnych miejscowościach Wołynia. Spodziewany jest przyjazd ministra spraw wojskowych, z którego przybyciem wiąże się projekt militarzacji policji na Kresach. Ostatnie aresztowania przyniosły niezwykle sensacyjny materiał.

Zawieranie umów w walutach obcych.

Rada Ministrów w dniu 26-go kwietnia b. r. uchwalała projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej, na mocy którego umowa zawierana z zastrzeżeniem zabezpieczenia hipotecznego może opiewać na waluty obce lub złote w złocie oraz może być zabezpieczona hipotecznie przy zachowaniu następujących postanowień: wierzytelność opiewająca na waluty obce, zabezpieczona hipotecznie, płatna jest w walucie polskiej według kursu dnia poprzedzającego zapłatę. Może również zastrzec, aby wierzytelność ta płatna była efektywnie w walucie, w jakiej została wyrażona. Wierzytelność opiewająca na złote w złocie, zabezpieczona hipotecznie, płatna jest według równowartości dziewięć trzydziestych pierwszych grama czystego złota za jednego złotego w złocie.

Równowartość ta obliczana będzie na dzień poprzedzający zapłatę według wartości złota, ogłoszonych w „Monitorze Polskim“ przez ministra skarbu na podstawie cen czystego złota na giełdzie w Londynie i przeciętnej kursu funta szterlingów w postaci czeków na Londyn na giełdzie warszawskiej.

Można również zastrzec, aby wierzytelność hipoteczna, opiewająca na złote, w złocie płatna była efektywnie w złocie monetami polskimi. W razie sprzedaży z licytacji nieruchomości, obciążonej wierzytelnością hipoteczną w walucie obcej lub w złotych w złocie, opis i obwieszczenie o licytacji winny podawać te wartości bez przerażowania. W dalszym postępowaniu licytacyjnym należy wartość wierzytelności hipotecznych w walutach obcych i w złotych w złocie obniżyć według kursu z dnia poprzedzającego licytację.

Problem at odszkodowań.

Sprawa sankcyj.

WIEDEŃ, 28. IV. (PAT.) Pisma donoszą, jak twierdzi „New York Herald“ w dobrze poinformowanych kołach francuskich panuje opinja, że w sprawie sankcyj dojdzie do kompromisu na tej podstawie, że Francja weźmie się do określenia z góry planu tych sankcyj, natomiast zastrzeże dla siebie swobodę działania na wypadek ponownych uchybień ze strony Niemiec. W tym wypadku będzie zależało od uznania sankcyj nowe obsadzenie zagłębia Ruhry przez samą Francję, względnie z innymi sprzymierzonymi.

Oświadczenie Mussoliniego.

PARYŻ, 28. IV. (PAT.) Jak donosi „Petit Parisien“ Mussolini podczas rozmowy z przedstawicielem tego dziennika wyraził uznanie dla sprawozdania rzeczoznawców i dał wyraz przekonaniu, że sprawozdanie to stanowi ważny etap w przygotowaniu do rozwiązania problemu odszkodowań.

Stanowisko rządu belgijskiego.

PARYŻ, 28. IV. (PAT.) Rząd belgijski zawiadomił komisję odszkodowań, że gotów jest przyjąć wszystkie wnioski komitetów rzeczoznawców. Rząd belgijski wyraża przytem nadzieję, że komisja odszkodowań w jak najkrótszym czasie przygotuje wszystkie środki i zarządzenia, których wprowadzenie w życie proponuje sprawozdanie rzeczoznawców o ilem przyspieszenia osiągnięcia ogólnego porozumienia sprzymierzeńców i wykonania projektowanego planu.

Przed wyborami.

Mowa kanclerza Marxa.

DÜSSELDORF, 28. IV. (PAT.) W mowie wyborczej, wygłoszonej tutaj w dniu wczorajszym kanclerz Marx dał wyraz nadziei, że stanowisko centrowe poprze zalecaną przez rząd politykę wykonania traktatu wersalskiego. Polityka ta doprowadzi do zbliżenia francusko-niemieckiego. Dojście do władzy stronników ultra prawicowych byłoby zdaniem kanclerza prawdziwym niebezpieczeństwem dla Niemiec. Wobec tego faktyczną propagandę nacjonalizmu należy uważać za zbrodnie przeciwko narodowi niemieckiemu. Dalej kanclerz zaznaczył, że w miarę posuwania się ku granicy zachodniej można zaobserwować, że ludność w sposób coraz bardziej zdecydowany i stanowczy odrzuca ideje ultranacjonalistyczne.

Jako warunek wykonania przez Niemcy planów rzeczoznawców kanclerz uważa odzyskanie władzy suwerennej na obszarze Ruhry, w zakresie administracji i gospodarki krajowej, wypuszczenie na wolność osób uwięzionych i powrót wygnanych. Wreszcie kanclerz Marx oświadczył, że jest przeciwny przystąpieniu Rzeszy do Ligi Narodów, o ileby instytucja ta miała zachować swoją formę dotychczasową.

Bank Polski.

Uroczyste otwarcie.

WARSZAWA, 28. IV. (PAT.) Dzisiejsza uroczystość otwarcia Banku Polskiego poprzedziło nabożeństwo w kościele katedralnym. Bezpośrednio po nabożeństwie udali się wszyscy uczestnicy uroczystości do gmachu Banku Polskiego. W Wielkiej Sali na miejscu prezydjał prezes i siedli premier Grabski, prezes banku p. Mieczkowski i dyr. Banku p. Mieczkowski. Naprzeciw zaś zajęli miejsca ks. Kardynał Kakowski marsz. Rataj, ministrowie, wojew. Sołtan, przedstawiciele Sejmu i Senatu, miasta, instytucji społecznych, prasy i t. d.

Pierwszy przemawiał p. prezes Rady Ministrów Wł. Grabski. Po skończonej mowie podszedł p. minister ku scianie, znajdującej się za stołem prezydjałnym i odsłonił, połączając taśmę, umieszczoną na górze tablicy z napisem: Państwo Polskie powołując do życia w r. 1924 Bank Polski jako ostoję fundu pieniężnego kraju i jako wyraz duchowej łączności z przedwiekową instytucją tejże nazwy — wyraża wdzięczność tym licznym obywateliom, którzy nie szczędzili ofiar na Skarb Narodowy. Po odsłonięciu tablicy, wśród podniosłego nastroju, chór urzędników Banku Polskiego odśpiewał „Gaudet Mater Polonia“. Z kolei przemawiał: prezes Banku Polskiego p. Stanisław Karpiński i dyr. Banku p. Mieczkowski. Uroczystość zakończył chór odśpiewaniem pieśni: „Czas do pracy, czas...“ poczem dyr. Mieczkowski podziękował obecnym za udział w uroczystym akcie i wzałwał cały personel do pracy.

Przemówienie premiera Grabskiego.

W wygłoszonej mowie p. Prezes Rady Ministrów Grabski powiedział: przystępujemy do aktu, który ma być stałym zwiazkiem pomiędzy państwem i społeczeństwem polskiem z jednej strony, a nową walutą polską: „Złotym Polskim“ z drugiej strony. Nie żałujemy poprzedniej dawnej naszej waluty. Nie ją sobie upatryliśmy i obraliśmy. Narzucono ją nam. Przez cały czas trwania waluty marki polskiej nawet nie próbowaliśmy dać jej podstaw legalnych. Skarby, które gromadziliśmy nie dla niej były gromadzone, lecz dla tej, nowej, przez nas samych dobrowolnie obranej i upatrywanej waluty. Nowa waluta na to, ażeby spełniała swe zadanie, musi być przez nas szanowaną. Nie wolno nam od niej wymagać tego, czego waluta nie może dać społeczeństwu nie wolno wymagać od niej bogactw, bo bogactwa daje tylko praca ludzka. Nie tworzymy nowych wartości, które by były pozorne, a tylko mierzymy wartość bo ta miara jest dobrodziejstwem już sama przez się, już daje spokój wszystkim, daje możliwość pracy o ile uczynimy zadanie kardynalnym warunkom moralnym, do których każde społeczeństwo obowiązane jest w stosunku do swej waluty. Jeśli nie było nas stać na ten wysiłek to objaśnia się to naszą niedojrzałością. Dziś jednak społeczeństwo nasze, państwo nasze musi być dojrzałym, bo nie wolno być zbyt długo młodym wśród dojrzałych społeczeństw. Musimy zdobyć się na siłę moralną, jaką dojrzałość daje, a wtenczas możemy być przeświadczeni, że ona spełni swoje zadanie.

Trocki i Frunze.

RYGA, 28. IV. (tel. własn.) „Ruspress“ donosi z Moskwy, że Trocki odbył dłuższą konferencję z Frunzem. Krąży pogłoska, że w razie gdyby konferencja nie doprowadziła do porozumienia, to Trocki ustąpi ze stanowiska przewodniczącego Wojskowej Rady Rewolucyjnej. W sferach wojskowych sądzą jednak, że powrót Trockiego zmusi Frunzego do daleko idących ustępstw, ponieważ Trocki cieszy się wielką popularnością w armji. (2)

Sprawy gospodarcze.

Z posiedzenia Związku Ziemiaków.

Dopełniając nasze sprawozdanie z ostatniego posiedzenia Związku Ziemiaków, streszczamy przeto przemówienie Prezesa Zarządu Wileńskiego Banku Ziemskiego, pana Meysztowicza, w sprawie przyjmowania listów zastawnych w poczet podatku majątkowego.

P. Meysztowicz zaznaczył na wstępie, że Wileński Bank Ziemski uzyskał oddawna cały szereg uprawnień, korzystając z których mógłby spełnić zadanie swoje i przysięść z pomocą zagrożonemu rolnictwu. Bank ma prawo wypuszczania listów pod pożyczki długoterminowe z amortyzacją, wypuszczania obligacji pod pożyczki krótkoterminowe, wydawane na termin do sześciu lat bez amortyzacji, oraz prawo dyskontowania i redyskontowania weksli z hipotecznym zabezpieczeniem, wydawanych na dwa miesiące. Przeszkodą w rozpoczęciu powyższych operacji jest dotychczas niemożność pomyślnego ulokowania listów i obligacji, tak na rynku krajowym, jak i zagranicznym, oraz niemożność redyskonta weksli.

Jeszcze we wrześniu roku zeszłego i w styczniu roku bieżącego odbyły się w Warszawie dwa posiedzenia Związku Instytucji Kredytu Długoterminowego, zwołane dla analizy propozycji Ministerstwa Skarbu o wypuszczeniu listów dla pokrycia podatku majątkowego. Mówiono o listach jedynego typu dla wszystkich instytucji i o jednobrzmiących warunkach ich emisji.

Dyskusja toczyła się o to, czy listy mają być złote, złotowe, frankowe, czy dolarowe. Wileński Bank Ziemski wypowiadał się przeciwko listom złotym, jako niebezpiecznym dla rolnictwa, powołując się na przykład pożyczek złotych podjętych w Anglii przez wielu ziemian w jednej instytucji rosyjskiej, które, po spadku rubla, zrujnowały dłużników. Ponieważ jednak lokata listów złotych nie zdawała się mieć widoków zagranicą, Bank przychylił się do listów dolarowych, dlatego, że dolar ustalił się w kraju naszym z powodu częstych stosunków z naszą amerykańską emigracją.

Wileński Bank Ziemski wypowiedział się za wysokim procentem kuponowym, a mianowicie za osiem do dziesięciu procent rocznie, sądząc, że sześcioprocentowe listy uzyskają bardzo niski kurs giełdowy. I jakimże mógłby być kurs sześcioprocentowych listów, jeżeli jednaprocentowe gwarantowane przez Rząd, obligacje kolejowe stoją koło 77 za 100?

Bank wypowiedział się nareszcie za obligacjami, czyli listami bez amortyzacji, bo chwila obecna nie nadaje się do operacji na dłuższe okresy, a procent amortyzacyjny (przy zamierzonym zaledwie kilkanaścieletnim terminie pożyczek) obciążałby nadmierne naszych rolników.

Po tych dyskusjach oczekiwano z dnia na dzień decyzji p. ministra skarbu, ustalającej warunki emisji nowych listów. Ale decyzja ta odwlekała się bardzo, aż okazało się wreszcie, że listy zastawne nie będą przyjmowane w poczet majątkowego podatku. Przedstawiciele instytucji kredytu długoterminowego zjechali się wówczas już po raz trzeci do Warszawy, ażeby p. Prezydentowi Grabskiemu ciężką sytuację rolników przedstawić, a gdy zabiegi ich spełniły na niczem, zaczęli szukać lokaty dla listów, bez pośrednictwa Ministerstwa Skarbu.

Towarzystwo Kredytowe Ziemskie wydelegowało zagranicę dwóch wybitnych przedstawicieli swoich, instytucje małopolskie robiły starania przez Wiednia, a W. B. Z. oddał sprawę lokaty listów swoich jednemu z najwybitniejszych finansistów warszawskich. Nastroj był pesymistyczny. Rozumiano, że lokata listów, bez pomocy Rządu, przedstawia nieprzełamane trudności. Najgorsze szanse na rynku zagranicznym zdawały się mieć listy kresowe. Okazało się natomiast, że listy W. B. Z. cieszą się pewną popularnością w Warszawie. Panowie delegaci Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego przywieźli jednak bardzo pocieszające wieści z zagranicy. Stwierdzili wprawdzie, że lokata listów przez emitujące je instytucje byłaby bardzo trudną, że jednak Rząd Polski mógłby nietylko zombardować listy tych instytucji, ale i ulokować je, placąc listami pewną część należności przy oblatunkach i dostawach. Zająłaby więc możliwość finansowania przez Rząd nie tylko listów na pokrycie podatku majątkowego i daniny lasowej, ale i listów przeznaczonych na pożyczki

inwestycyjne. Pan Prezydent Grabski propozycje Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego przyjął przychylnie, a Komisja pod przewodnictwem p. Majewskiego, zajęła się znowu warunkami emisji nowych listów.

Ostatnie zabiegi przedstawicieli instytucji Kredytu Długoterminowego, którzy zjechali się znowu przed Świętami Wielkanocnymi w Warszawie, przyniosły im jednak nowe rozczarowania. Decyzja p. Ministra Skarbu poszła znowu w odwłokę. Panu Ministrowi przedstawiono dokładny plan działania oparty mniej więcej na następujących podstawach: sumy już wpłacone na rzecz podatku majątkowego i daniny, byłyby zaliczone na inne podatki (gruntowy, samorządowy, dochodowy itd.). Pożyczki zaciągnięte na sumę całego podatku, już opłaconego i mającego się opłacić. Skarb zombardowałby listy zagranicą, osiagając za nie sumy, które pokryją należności płatników, przypadające na więcej niż rok cały. Procent od kuponów wystarczyłby na pokrycie kosztów lombardowania, a po upływie terminu lombardowania, znalazłby się już możliwość ulokowania listów bez straty dla skarbu. P. Prezydent propozycję powyższą wysłuchał, ale dochodziła wieści, że ją znowu odrzucili.

Pan Meysztowicz przedstawił p. Prezydentowi Rady Ministrów już kilkakrotnie sytuację właścicieli kresowych i znalazł u P. Prezydenta zupełne tej zrozumienie.

Podatek majątkowy jest niepomnierny dla Kresów, zrujnowanych przez wojnę, które nie otrzymały ani indemnizacji za straty wojenne, ani kredytu na odbudowę. Ziemiańskie kresowi albo podatku nie opłacają, albo opłacają go kosztem inwentarza, czy kosztem sum przeznaczonych na inwentarz, co zatrzymuje odbudowę gospodarstw i niszczy źródła dochodów państwowych. Kresy tak, jak szczególne dziedzicze Rzeczypospolitej wnoszą 10 proc. za inwentarz i 10 proc. za budynki, aczkolwiek mają zniszczone budynki i inwentarze. Danina lasowa jest jeszcze trudniejszą do opłacenia.

Pan Meysztowicz sądzi, że Związek Ziemiaków powinien nie ustawać w zabiegach o ulgi dla Kresów.

Kiedy sprawa listów poszła w odwłokę, Wileński Bank Ziemski prosił p. Ministra Skarbu o redyskonto w P. K. K. P. ziemiańskich weksli z hipotecznym zabezpieczeniem; Bank otrzymał odmowną odpowiedź, zaznaczającą, że chwila obecna nie nadaje się do przeprowadzenia proponowanej operacji, ze względu na likwidację P. K. K. P. Odpowiedź ta, aczkolwiek w chwili obecnej odmowna, daje jednak pewne nadzieje na przyszłość.

Znamiennym jest, że właściciele domów, których jedynym źródłem dochodu są domy, do których stosuje się ustawa o ochronie lokatorów, oraz uposażenie służbowe, praca najemna i emerytura, otrzymali już odroczenie rat podatku majątkowego, przypadających na rok 24 i 25 do 1 stycznia 1926 r. z zastrzeżeniem, że odroczenie to zostanie automatycznie odwołane, o ile by przed dniem 1 stycznia 1926 roku zapłaceniu podatku majątkowego zostało ulatwione przez przyjmowanie listów zastawnych w poczet tego podatku.

P. Prezydent Rady Ministrów oświadczył nareszcie hr. Jundziłłowi, że zdecydował się dać trzymiesięczne odroczenie podatku majątkowego wszystkim tym płatnikom, którzy zgłoszą się do instytucji Kredytu Długoterminowego o pożyczki.

Wileński Bank Ziemski przyjmuje zgłoszenia według formuły zamieszczonej w poprzednim numerze naszego pisma. Zgłoszenia te nie będą obowiązującymi do podjęcia pożyczek. Bank nowych listów nie oblatował, bo warunki ich emisji dotychczas nie są ustalone, ale wykonanie listów zabierze występowanie parę tygodni i Bank w razie potrzeby wydawać będzie świadectwa tymczasowe o wyasygnowanych pożyczkach, które instytucjom skarbowym można będzie przedstawiać.

Japonja zwróci Sachalin (?)

RYGA. 28. IV. (tel. własn.) „Vorwärts“ donosi, że Japonja zgadza się zwrócić Rosji Sachalin, pod warunkiem jednakże, iż Sowiety zręcznie się swych pretensji do t. zw. Wschodnio-chińskiej kolei i cofną naftową koncesję Sinclaira (2).

Ustawa wojskowa.

Najważniejsze postanowienia.

Ustawa o powszechnej służbie wojskowej, (uchwalona w sejmie, a będąca ostatnio przedmiotem obrad w senacie, który wprowadził tylko drobne zmiany, tak, iż zasadnicze postanowienia nie uległy zmianie), opiera się na trzech momentach, a to: powszechności służby wojskowej, na systemie kadrowym i na dwuletniej służbie wojskowej.

Zasady ogólne.

Odnosnie do t. zw. jednorocznych, wprowadza ustawa ta służbę, trwającą 17 i pół miesiąca, a to ze względu na podwyższenie wymagań, jakie stawia się pod wpływem doświadczeń wojennych oficerów rezerwy. Aby zaś uwzględnić ciężkie warunki życia studentów (bo o nich tu właściwie chodzi), zabiera ustawa ta właściwie studentem tylko jeden rok studiów. Służba bowiem 18 i pół miesięczna trwa od drugiej połowy czerwca, a więc od czasu, kiedy kończą się matury i kursy uniwersyteckie, do dnia 1 października następnego roku, a więc od początku roku szkolnego w wyższych uczelniach. Wynosi to razem 15 i pół miesiąca, a uzupełnia się 3-ma miesiącami podczas ferii letnich roku najbliższego. Prawo do tej służby nadaje ustawa ta w odróżnieniu od dotychczasowej obowiązującej tymczasowej ustawy, która wymagała ukończenia 6 klas szkoły średniej—tym, którzy ukończyli z dobrym wynikiem szkołę średnią lub inną, uznaną za równorzędną i zdali egzamin dojrzałości.

Powszechna służba wojskowa zasadniczo dla wszystkich jednako, jest obowiązkiem osobistym każdego obywatela płci męskiej i jest wykonywaną przez służbę w wojsku stałym, w rezerwie i w pospolitem ruszeniu.

Wiek poborowy rozpoczyna się dnia 1 stycznia tego roku, w którym obowiązany do służby wojskowej kończy lat 21 i trwa do końca tego roku, w którym kończy 23 lat życia.

Służba w rezerwie, do której obowiązani są ci, którzy z wojska stałego zostali do rezerwy zwolnieni, trwa do końca 40 roku życia, a w pospolitem ruszeniu, do którego obowiązani są rezerwiści po wyjściu z rezerwy, poborowi, którzy przy poborze uznani zostali za zdolnych do służby tylko w pospolitem ruszeniu i zaliczeni do pospolitego ruszenia — do 50 roku, względnie dla oficerów do 60 roku.

Całkowite zwolnienie od powszechnego obowiązku służby wojskowej następuje: dla szeregowych z końcem 50, a dla oficerów pospolitego ruszenia z końcem 60 roku życia; następnie w razie całkowitej niezdolności do jakiegokolwiek służby wojskowej; w wypadkach udowodnienia obcej przynależności państwowej, oraz wskutek zasądzenia prawomocnym wyrokiem sądowym na pozbawienie praw obywatelskich.

Osoby zwolnione od obowiązku służby wojskowej płacić będą podatek wojskowy, którego wysokość ustali dopiero rozporządzenie rady ministrów.

Kto uchylił się od spełnienia obowiązku powszechnej służby wojskowej, traci prawo do zajmowania stanowiska w służbie państwowej i publicznej. Postanowienie to dotyczy również stanowisk, obdarzonych z wyboru.

Zakres działania komisji poborowych i rozpoznawczych.

Władzami powołanymi do wykonania przeglądów poborowych i orzekania o ich zdolności lub niezdolności, są w pierwszej instancji komisje poborowe, a w drugiej instancji komisje rozpoznawcze.

Zadaniem komisji rozpoznawczej jako władzy drugiej instancji, jest w myśl ustawy tej ponowne zbadanie zdolności fizycznej poborowych, jeżeli przy ustaleniu tej zdolności przez komisję poborową nastąpiła różnica zdań między członkami komisji, poborowych uznanych przy poborze za niezdolnych do służby wojskowej, skoro znajdą okoliczności uzasadniające konieczność nowego poboru i męczyżny członków rodziny reklamowanego.

Podczas gdy więc według dotychczasowej ustawy przysługiwało każdemu poborowemu, o ile został uznany za zdolnego do służby wojskowej, prawo zaskarżenia orzeczenia komisji przeglądowej do drugiej instancji, którą była stała komisja przy D. K. O., to ustawa nowa prawo to poborowemu odebrała.

Jedynie art. 39 nowej ustawy zawiera postanowienie, że w razie stwierdzenia w drodze administracyjnej lub sądowej faktu, iż zaszczytne wydanych przez komisję poborową orzeczeń, przysługujące ministrowi spraw wojskowych w porozumieniu z ministerstwem spraw wewnętrznych prawo unieważnienia tych orzeczeń. Postanowienie to jednakże niemal, że odbiera poborowemu możliwość żądania ponownego zbadania go, gdyż wymaga przeprowadzenia całego szeregu dowodów, pod czas, gdy dotychczas zaskarżenie orzeczenia komisji poborowej było prawem poborowego, niezależnym od żadnych specjalnych formalności.

Komisja poborowa—co do składu, której wprowadziła obecna ustawa zmiany w tym kierunku, że przewodniczącym jest przedstawiciel władz cywilnych a nie jak dotychczas, wojskowych—nadaje poborowemu kwalifikację stosownie do tegoż zdolności fizycznej, przyczem wolno jest tejsze komisji, o ile nie jest w stanie przy poborze stwierdzić wady lub ułomności stawiającego, odesłać tegoż do szpitala wojskowego, celem wydania orzeczenia, a nawet zarządzić odesłanie go do szpitala cywilnego, o ileby wada lub ułomność, stwierdzona przy poborze, dała się wyleczyć w ciągu 4 ch miesięcy. Orzeczenia komisji poborowych obejmują 5 grup.

- a) zdolny do służby w wojsku stałym;
- b) czasowo niezdolny do służby w wojsku stałym;
- c) zdolny do służby w pospolitem ruszeniu;
- d) zdolny w pospolitem ruszeniu bez broni;
- e) zupełnie niezdolny do służby wojskowej.

Nadzór nad należytem wypełnieniem przez poborowych obowiązku stawiennictwa wykonują władze administracyjne I instancji, a nie jak dotychczas P. K. U.

Komu przysługuje prawo odroczenia służby wojskowej.

Nader ważne dla szerokich kół ludności są przepisy o odroczeniu czasu służby wojskowej. I tak, odroczenie terminu odbycia służby w wojsku stałym może być udzielone:

- 1) jednemu żywicielowi rodziny, o ile utrzymanie tej rodziny jest zależne wyłącznie od jego pracy i o ile poborowy ten obowiązek istotnie spełnia;
- 2) właścicielom odziedziczonych gospodarstw rolnych oraz
- 3) osobom, odbywającym studia teoretyczne i praktyczne.

Za jedynego żywiciela uważa ustawa jedynego syna niezdolnych do pracy rodziców, lub też wdowy lub wdowca, oraz jedynego syna nieślubnej matki, nadto jedynego rodzonego lub przyrodniego brata, osieroczonego i do pracy niezdolnego ślubnego lub nieślubnego rodzeństwa.

Jeżeli warunki, dla których obowiązany do służby w wojsku stałym uzyskał odroczenie, trwają bez zmiany do dnia 1 października tego roku kalendarzowego, w którym kończy 23 lat życia, w takim razie zostaje on wcielony do wojska stałego na 5 miesięcy i przeniesiony po ich ukończeniu do rezerwy. Nadto odroczenia terminu odbycia służby w wojsku stałym mogą być udzielone uczniom szkół średnich i równorzędnych najwyżej do 23 roku życia włącznie, zwyczajnym słuchaczom wyższych zakładów naukowych, państwowych lub równorzędnych najwyżej do 26 roku życia, uczniom zakładów rabinackich, przez państwo uznanych i nadzorowanych, oraz osobom z wykształceniem średnim lub wyższym, odbywającym zagranicą praktykę w zakładach handlowych, przemysłowych lub rolniczych — w obu ostatnich wypadkach, najwyżej do 26 roku życia.

Prośby o udzielenie odroczeń mają być wniesione przed dniem poboru, w wyjątkowych wypadkach i później.

Odnosnie do duchownych uznanych przez państwo wyznań chrześcijańskich, zatwierdzonych przez władze rządowe rabinów i podrabionów oraz duchownych innych wyznań niechrześcijańskich, zawiera ustawa ten przepis, iż przy poborze zostają oni zaliczeni do pospolitego ruszenia bez poddawania ich przeglądowi wojskowo-lekarskiemu, w razie zaś powołania ich do służby wojskowej, po uprzednim zbadaniu ich zdolności fizycznej, pełnią oni jedynie czynności duszpasterskie.

Postanowienia o służbie ochotniczej.

Osobny rozdział w ustawie stanowi służba ochotnicza, którą pełnić mogą również cudzoziemcy, nie nabywając jednak przez to obywatelstwa polskiego. Charakterystycznym jest wniosek, który pojawił się w senacie, odnośnie do służby ochotniczej, na podstawie którego również i kobiety mogą pełnić ochotniczą służbę od 18 do 40 roku życia.

Czy doświadczenia nabyte w tym kierunku podczas ostatniej wojny uzasadniają ten wniosek, śmiemy wątpić. Z ważniejszych przepisów objętych w mowie będącą ustawą należy przytoczyć przepisy o zawieraniu małżeństw przez osoby obowiązane do służby wojskowej, oraz przepisy dotyczące zezwolenia na wyjazd. Odtóż senat podczas ostatniej dyskusji rozciągnął konieczność uzyskania zezwolenia przez władze wojskowe na zawarcie małżeństwa nietylko na osoby już pobrane, ale nadto na obowiązane do służby wojskowej i to przed ich służbą, grożąc niestosującym się do przepisów tych karą aresztu do dni 14, lub grzywną do 100,000,000 mkp. Karze tej ulegają nietylko mężczyźni, którzy związki zawierają, ale nadto, duchowni i świeccy urzędnicy stanu cywilnego, którzy przy zawarciu takiego małżeństwa świadomie od kary opiekuna, świadków i sędziego opiekuńczego, który na taki ślub zezwolił.

Kary za uchylanie się od służby wojskowej.

W końcu zawiera ustawa ta cały szereg przepisów karnych za niedopełnienie obowiązku zgłoszenia się, za niestawienie się przed komisją poborową, za opuszczenie granic państwa, celem uchylenia się od służby wojskowej, za wyjazd zagranicę, bez wymaganego zezwolenia, za uzyskanie nieprawnych odroczeń lub skrócenia czasu służby, za spowodowanie u siebie lub innej osoby choroby lub uszkodzenia cieleśnego w zamiarze uchylenia się od służby wojskowej, oraz za cały szereg jeszcze innych szczegółowo wyliszonych przestępstw, a za które to przestępstwa zagrożona jest kara kilkuletniego więzienia.

Ustawa wojskowa, która ostаточно reguluje prawa i obowiązki obywateli odnośnie do służby wojskowej, będzie jeszcze przedmiotem obrad w sejmie i dlatego byłoby wskazane, aby przepis, który w dotychczas obowiązującej ustawie się znajdował, a który nadawał poborowemu prawo zaskarżenia orzeczeń komisji poborowej, znalazł się również i w tej nowej ustawie, gdyż słuszną jest rzecz, aby nietylko władza wojskowa miała prawo uznanych przy poborze ponownemu badaniu przed komisją rozpoznawczą, ale aby prawo to czujacemu się pokrzywdzonemu orzeczeniem komisji poborowej w pełni przysługiwało.

Można i należy zaskarżeniu temu zakresić termin np. 14-dniowy, tak, jak to dotychczas miało miejsce, ale prawo to istnieć powinno, choćby już ze względu na to, by nie nazywało się, że władza wojskowa ma w tym kierunku daleko idący przywilej.

Ustawa ta nie będzie jeszcze miała zastosowania przy poborze rocznika 1903 tak, iż poborowym z tego rocznika prawo rekursu na podstawie dotychczas obowiązującej ustawy przysługuje.

Z Łotwy.

Przymusowa znajomość języka łotewskiego.

RYGA. 28. IV. (tel. własn.) Sejmowa komisja do spraw wojskowych opracowała projekt ustawy o obowiązkowej znajomości języka łotewskiego dla oficerów i urzędników wojskowych. W myśl tej ustawy wszyscy oficerowie i urzędnicy wojsk, będący w służbie czynnej, czy też w rezerwie, którzy nie władają językiem łotewskim, obowiązani są złożyć odpowiedni egzamin w przeciągu 1 do 2-oh lat od chwili wejścia ustawy w życie.

W razie niepomyślnego wyniku egzaminu, oficerowie będą degradowani na stopnie żołnierzy szeregowych. (2)

Bolszewizująca Łotwa.

RYGA. 28. IV. (tel. własn.) Minister spr. wojskow. wydał rozporządzenie, mocą którego w dn. 1 maja we wszystkich garnizonach odbędzie się uroczysty przegląd wojsk. (2)

Obchód 3-go maja.

KRONIKA

Nabożeństwo żałobne za duszę

ś. t. p. Józefa Kudrewicza

w pierwszą rocznicę śmierci odbędzie się, w środę 30 kwietnia r. b. o godz. 7 1/2 rano w kościele św. Jakóba (Łukiszki), na które zapraszają przyjaciel i znajomych

Siostra, brat i szwagier.

Niezbędne dla wszystkich

Tabele przeliczenia

złotych na marki i marek na złote

— ukażą się w sprzedaży dziś w południe. —

Do nabycia w księgarniach i u sprzedawców gazet.

SKŁAD GŁÓWNY, ul. Mickiewicza 19 m. 17.

Cena 25 groszy = 450 tys. mk.

Ogród Botaniczny.

Stare drzewa i młode Wilno.

Pamiętam lat temu kilkadziesiąt ogród Botaniczny okolony różnokolorowymi płotami, zapchany ławkami, tandetnymi kioskami — ze słynnym „Szumarem” i teatrem rosyjskim pośrodkem.

Oto — co zostało z kultury naszej, kultury polskiej. Ogród naukowy, zakątek, gdzie nauka i przyroda podążyły sobie ręce, aby w malowniczym otoczeniu stworzyć wymarzone środowisko, zniszczono nam, zniszczono celowo.

Zamiast stawu — ślizgawka, zamiast szklarni z egzotycznymi kwiatami, kwiaty kabaretowe, zamiast nauki wrzaskliwa orkiestra. — Zostały tylko one, te współczesne epoce Napoleona i rozkwit uniwersytetu — drzewa potężne, które swym cieniem otaczały, zagłuszały rozgwar tłumów, które tu się na „gulanja” schodzili.

Te niebotyczne lipy i topole, marzyło się, wznosząc wzrok ku górze, gdzie przez konary stuletnich drzew jasna odwieczny spokój błękit, przetrwają zło i krzywdę i — kiedyś, kiedyś — będą świadkami ponownego rozkwitu kultury u ich stóp.

Ileż wspomnień błękitno się po tych alejach. Trzeba tylko wziąć do ręki pamiętniki współczesne profesorów Uniwersytetu Wileńskiego. I oto sto lat przeszło. Wielka wojna zmioła wszystko. Z ogrodu Botanicznego znikł teatr, opłotki, kioski, restauracje, Szumaran.

Pozostały tylko odwieczne drzewa, drzewa, będące potężnym memento kultury polskiej — obecnie smartychwałstalej i zwycięskiej. Nie będzie wrzaskliwych tłumów, żydowskich bałaganów — wokoło malowniczych obrzymów. Śięgając wierzchołkami stóp historycznych zwalisk, będą one łączyć na zawsze zmierzchniętą przeszłość — przez epokę największego rozwoju kultury, z okresem smartychwałstania narodu i — odwiecznych ideałów. Któż zamąci ten dostojny spokój świadków lat minionych, które wnukom naszym opowiadać winny — o wielkiej i świetlanej przeszłości?

Po zaśmieconych pustkowiach ogrodu — wiatr przegania. Uwiązają się ludzie. — Tu i ówdzie — wykopany dół, z którego sterczy okaleczony pień obrzym, rozpaczyliwie broniący się potęgą swych wrosniętych korzeni. Tuż obok powalone kłody. A dalej już — systematycznie złożone w ramy drzewo opalowe. Ktoś powiedział: „patrzcie — przecie, że to lipa! Ktoś drugi spiera się, że to klon. Ktoś inny mierzy łaską grubość pnia — „więcej metra, nadzwyczajnie!”

Biedne drzewa! Oto co zostało z waszych wiosnianych pędów w roku 1924!

Wyrabiała was nie złość ludzka, nie wróg zacięty. Zniszczyła bezmyślność.

Gdzieś, jeśli nie obok was w podwie XIX wieku — rozbrany zamek królewski, sprzedając go bezzwycięznie przedsiębiorcom na cegle. Nie szanujemy wspomnień. Zdużo ich mamy. W mieście takim, jak Wilno, którego piękno całe stanowi jego przeszłość, dziedziectwo pokoleń ubiegłych, epigoni obecni — nie dorosli do zrozumienia swego otoczenia.

Kto rąbie park? Komu to potrzebne? Podobno ma tu powstać boisko sportowe. A więc albo football, albo stare drzewa. Proszę mi pokazać miasto w Europie, któreby posiadało tyle pustych placów, ile ich ma Wilno. Niezdarność, brak poszanowania pamiętek.

Powalonym drzewom, niezakwitłym lipom, bezdomnym szpakom

i innym ich kenarów mieszkańcom, wreszcie wielkim wspomnieniom należy się parę słów pożegnania.

Niech nie będzie powiedzianem, że w Wilnie nie znalazło się ludzi, którzyby cenili urok przeszłości, poezję natury i wspomnień.

Należy jednak jednocześnie zapamiętać — gdzie jest Magistrat i jego plecza nad estetyką miasta i co robi T-wo Miłośników Wilna?

Z. J.

Charbin czy Harbin?

Pytanie takie obilo mi się o uszy kilkakrotnie w związku z notatką umieszczoną niedawno w „Słowie”, o grasującej w Harbinie śpiączce. W notatce to słowo Harbin, powtórzona kilka razy, pisane było bez C. Wówczas padł zarzut w kierunku autora notatki, że nazwę miasta pisaną dotychczas po polsku Charbin napisał źle przekraczając reguły ortografii polskiej.

Studjum orientalistyki w Polsce znajduje się jeszcze na bardzo pierwotnym poziomie, wszakże stała się powemu postępowi i stąd ciekawo można wyciągnąć wnioski dla badaczy składni i języka ojczystego. Ludzie stojący dalej od prasy mogą nie wiedzieć, że od szeregu lat wychodzi „Tygodnik Polski” w Harbinie, dlatego za wskazane uważam podać wywody, „Pamiętnika Harbińskiego” wydawanego nakładem tego tygodnika, a rostrajujące sporną kwestję pisowni miasta Harbin w sposób następujący:

Pochodzenie nazwy miasta jest mongolskie. Mała ongiś osada chińska, która wznosiła się w pobliżu tego miejsca, gdzie wybudowano pierwsze budynki kolej. Wsch. „Chibiński” nosiła mongolską nazwę „Halabin”. Słowo „Halabin” wymawiali Chinczy „Ha-Er-Bin”. Rosjanie, którzy w tej osadzie zamieszkali, rozpoczęli nazywać ją „Ha-r-bin”. Ponieważ język rosyjski nie posiada litery „h” przeto w pisowni rosyjskiej ujęto zbliżoną do niej dźwiękiem literę „ch” tj. rosyjskie „x” czyli, że nazwa tej miejscowości brzmiała w transkrypcji rosyjskiej „Xapbin”.

Polacy, którzy zjawili się w tej części Chin równocześnie z Rosjanami zaczęli używać dla określenia nazwy nowej osady, słowa rosyjskiego „Charbin”.

Narody zachodnio europejskie przyjęły jako oficjalną nazwę nowego wędla kolejowego słowo „Harbin”. Nawet Niemcy, którzy mają w swoim alfabecie literę „Ch”, na oznaczenie rosyjskiego „X”, przyjęli w tej nazwie jako miarodajny źródłostwo mongolski i piszą „Harbin”. Rosyjska nazwa „Charbin” przeszła tylko do Polaków. Cały świat o kulturze europejskiej uznaje tylko nazwę „Harbin”. Jeżeli Francuzi używają czasami pisowni „Harbin” to czynią to tylko z powodu braku odpowiedniej litery dla oddania w swej pisowni dźwięku „h”.

Dlatego też należy nam porzucić bezwarunkowo zrusyfikowane słowo „Charbin” a pisać podobnie jak to jest używane w całym świecie ucywilizowanym, w stosunkach początkowych i telegraficznych, w dyplomacji i w urzędach cłowych: „HARBIN” i m.

Z zabawy wiosennej.

Na dworze wicher, szaruga, — a w słońcu poważnego Joachima Lelewela cudna wiosna. Przelaszczel, sasanki, zawilec, Kacyńce, ba nawet dawonki liljowe, maki i bławaty bujnie rozkwitły. Wśród kwiecia fruwały motyle, rój muszek spiskuje na pajaki, poważny bocian opowiada dzieła, że mu strzechy polskiej chaty najmilszą.

To seminarz... „Królowej Jadwigi”, nosenice V kursu, zaniosły zabawę dla dżajtów wileńskich, i rojno, gwarno, weselo. Młode przewodniczki prowadzą korowód kwiatowy z uroczą wiosną na czole, czuwają, kierują zabawą.

Za kilka tygodni czeka je egzamin maturalny, a potem praca. Niezrozumienie to doniosła praca. Władze polskie czuwać winny nad całością Rzp. Władzom tu, na Kresach, idzie o ziemię i lud kresowy, a tym potrzeba szkoły umiejętności zorganizowanej i prowadzonej.

Służba Ojczyźnie, jak służba Boża, twarzą jest, ale tym co na tą służbę idą z ogniem w duszy, jarzmo staje się upragnionem i lekkiem.

Młody zastęp samodzielnicy rwie się do tej pracy, a w polskich władzach rządowych kierunek i opiekę znajdują.

Szczęść im Boże! Obecny.

Pod przewodnictwem pana Delegata Rządu Walerego Romana odbyło się onegdaj między godz. 6-g a 7 i pół wiecz., w sali posiedzeń Rady Miejskiej, zebranie liczących przedstawicieli organizacji mających władz udział w pochodzie 3-go maja.

Po zagajeniu posiedzenia przez pana Delegata, który do stołu prezydjalnego zaprosił prezesa Jana Popowicza, wiceprezesa Łokuciewskiego, dyrektora Józefa Korolca i Konstantego Bukowskiego, przewodniczący tymczasowego Komitetu obchodu rocznicy 3-go maja, prezes Popowicz, a następnie profesor Stanisław Jarocki, zapoznali obecnych z programem uroczystości, jakie w dniu Święta Narodowego odbędą się w Wilnie.

Program ten, jednomyślnie przez uczestniczących w zebraniu przyjęty, przedstawia się jak następujący: W wigilję obchodu, w piątek d. 2 maja, o g. 7 wiecz. capstrzyk orkiestr wojskowych na ulicach miasta.

W sobotę d. 3 maja punktualnie, o g. 9 i pół rano zjbrka organizacji społecznych i młodzieży szkolnej ze sztandarami, w formacji ósemkowej na placu Łukiskim, gdzie prawą stronę zajma organizacja i publiczność cywilna, zaś lewą — wojskowość.

O godz. 10 ej rozpocznie się Msza święta pod namiotem, w głębi placu Łukiskiego. Podczas Mszy św., którą odprawi, a następnie wygłosi kazanie J. E. ks. Biskup dr. Władysław Bandurski, będzie grała orkiestra wojskowa, a chóry mieszane, zorganizowane przez Tow. „Lutnia”, odpiewają na przemian, pod dyrykcją pani Bronisławy Gawrońskiej, pieśni religijne i partyjotyczne.

Po nabożeństwie, o godz. 11-iej — defilada wojska od gmachu sądownego do placu Katedralnego, skąd formacje odejdą do koszar, pozostawiając swe orkiestry u wylotu ulicy Wileńskiej, przy placu Katedralnym i u wylotu ul. Ś-to Jańskiej.

O godz. 11 m. 15 wyruszy z placu Łukiskiego na plac Ratuszowy pochód, poprzedzony przez czterech konnych ułanów, grających fanfary.

Za nimi podoją organizacje w porządku następującym: 1) Zakłady naukowe średnie: a) gimnazjum państwowe Zygmunta Augusta z orkiestrą; b) gimnazjum żeńskie Siostr Nazaretanek; c) gimnazjum państw. im. Lelewela z orkiestrą; d) gimnazjum państw. im. Orzeszkowej; e) gimn. państw. im. Słowackiego; f) gimnazj. państw. im. Czartoryskiego; g) gimn. państw. im. Mickiewicza; h) gimnazjum (Ojcw Jezuitów); i) Seminarja naukowe żeńskie i męskie.

2) Młodzież uniwersytecka. 3) Tow. Sportowe. 4) Cechy, Tow. rzemieślnicze i zawodowe. 5) Kolejowcy z orkiestrą. Począ i Telegraf. Pluton straży ogniowej. 6) Organizacje społeczne i naukowe. Orkiestra polcyjna.

7) Rada Miejska. 8) Zarząd Miejski. 9) Władze wojskowe, cywilne. Przedstawiele duchowne. 10) Senat uniwersytecki. 11) Senatorowie, postwole, Delegat Rządu Pluton straży ogniowej. 12) Towarzystwa dobroczynne. 13) Szkoły powszechne. 14) Szkoły zawodowe. Pluton Straży ogniowej.

Rozwiązanie pochodu nastąpi na placu Ratuszowym, skąd organizacje powracają ósemkami do swych lokali.

W wigilję 3-go maja, o godz. 6-7 wiecz. odbędą się koncerty orkiestr wojskowych na placach: Łukiskim, Orzeszkowej, Katedralnym, przy poczcie, Ratuszowym i na Zarzeczcu.

O godz. 7 wiecz. uroczysty obchód Święta Narodowego w sali Śniadeckich. Złożą się nań: 1) przemówienie J. M. Rektora Alfonsa Parczewskiego; 2) wykład prof. dra I. Jaworskiego o Konstytucji 3-go maja; 3) część artystyczna.

Od godz. 7 i pół do 8 i pół wiecz. uroczysta akademja w Teatrze Wielkim na Populancie, pozem nastąpi zwykłe przedstawienie. W Teatrze Polskim („Lutnia”) o godz. 4-jej po poł. przedstawienie dla młodzieży: „Złote wiewsy” Lucjana Rydla — wieczorem o godz. 8-jej „Ostatni z Jagiellonów” — trzecia część trylogji Lucjana Rydla. Przedstawienia te będą poprzedzone przemówieniami okolicznościowymi.

Następnie wybrano Komitet honorowy obchodu rocznicy 3-go maja w osobach: prezydenta Witolda Bańkowskiego, kuratora Zygmunta Gasiorowskiego, J. E. ks. Biskupa Kazimierza Michalkiewicza, Delegata Rządu Walerego Romana i generała Edwarda Rydz-Śmigłego.

Do Komitetu wykonawczego wybrani zostali: major Stanisław Bobiński, Konstanty Bukowski, Zofja Chelchowska, Marjan Ciemnoński, Romuald Czyżewski, profesor Stanisław Jarocki, Władysław Kisłowski, wice-prezydentowa Łokuciewska, komendant Zygmunt Topolny, Mieczysław Tomaszewski, komendant Marjan Walligóra i Komisarz Rządu Kazimierz Wimbor.

Biegnie Komitetu wykonawczego znajduje się w Magistracie, pokój № 126, obok gabinetu wice-prezydenta Łokuciewskiego, gdzie przyjmowane są w dalszym ciągu zgłoszenia organizacji, pragnących wziąć udział w pochodzie.

Podczas pochodu porządek utrzymywać będą pod wodzą profesora Stanisława Jarockiego harcerze, łączność zaś pomiędzy poszczególnymi grupami — rowerzyści.

Spodziewany jest liczny udział w pochodzie mieszkańców okolic podmiejskich.

WTOREK 29 Dział Piotra Jutro Katarzyna

Wschód g. 4 m. 19

Zachód g. 6 m. 49

WILEŃSKA.

(4) Wywłaszczenie ziemi na rzecz Skarbu pod budowę magazynu technicznego, oraz ośrodka oporu batalionowego dla obozu warownego Wilno. W Nr. „Dz. Ust.” znajduje się zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej w przedmiocie wywłaszczenia przymusowego na rzecz Skarbu:

1) pod budowę magazynu technicznego obozu warownego Wilno obszaru placu na Antokolu w Wilnie, stanowiącego własność w równych częściach Bolesława i Ryszarda Łukowiczów, o powierzchni 1281 mtr. kw., zahipotekowanego w księdze majątku Pośpieszka-Wierszuba i wydzielonego pod nazwą „Wesołucha” Nr. hipoteczny 4112.

2) pod budowę ośrodka oporu batalionowego dla obozu warownego Wilno obszaru gruntu z majątku Puszkarnia, położonego przy trakcie Potockim na piątym kilometrze od Wilna, stanowiącego własność Zofji Krasowskiej o powierzchni 109.632 mtr. kw.

Przejęcie wymienionych: placu i gruntu, nastąpi natychmiast po dokonaniu opisu i wypłaceniu całkowitego wynagrodzenia obecnym właścicielom.

(1) Także zbytek. Była budka tramwajowa, szpecząca ogród Zamkowy i widok na Katedrę, pomimo, że wskazywano jeszcze w zeszłym roku Magistratowi na konieczność usunięcia tej budowli została oddana jakimś przedsiębiorcy do sprzedaży w niej lodów. Obecnie budka ta restauruje się niewątpliwie za zgodą Magistratu. Przeciwno konserwacji takiego zabytku radny miejski p. Wacł. Studnicki wniósł protest do Magistratu. Gdyby protest nieposkutkował, sprawa wejdzie na posiedzenie Rady Miejskiej, oraz konserwator państwowy, jako szef wydziału kultury i sztuki zażąda usunięcia tej budy na podstawie posiadanych przez siebie kompetencji. Znajdujący się w pobliżu placu Katedralnego przy ul. A. Mickiewicza budynek b. kawiarni „Wileńska” również powinien być, albo usunięty albo w odpowiedni sposób odnowiony.

— Wystawa dzieł sztuki w Wilnie. W niedzielę dn. 4 maja b. m. o g. 1 po poł., w Domu Oficera Polskiego, przy ul. A. Mickiewicza 13, nastąpi uroczyste otwarcie okrajnej wystawy dzieł sztuki artystów-plastyków polskich. W ogromnej tej wystawie, liczącej przeszło 260 eksponatów, przyjmują udział zaszczytnie znani artyści-malarze krakowscy, jak Teodor Axentowicz, Wincenty Wodzinowski, Ludwik Stasiak, Wojciech Kosak, Aleksander Laszenko, Kasper Żelechowski, Stefan Matejko, Władimir Hoffmann, Leonard Siroynowski, Stanisław Radziejowski, Bronisława Rychter-Janowska, Stanisław Klimowski i inni.

W związku z powyższą wystawą, bawia w naszym mieście znany historyk sztuki, literat i publicysta Ludwik Stasiak z Krakowa, artysta-malarz Aleksander Laszenko z Lwowa i prezes Komitetu Wystawy Okrajnej Red. Stanisław Jasniński z Wąbrzeźna na Pomorzu. Wszyscy oni, w czasie trwania wystawy wygłoszą szereg odczytów, między innymi, przy świetlnych obrazach, Ludwik Stasiak: „O Wicie Ślowszu, jego życiu i dziełach” i „Wśród baszt Norymbergji”; Red. Stanisław Jasniński: „O Ideologii w sztuce polskiej”; Aleksander Laszenko: „O skarbach kultury artystycznej grobu Tutankhamena”.

— Z T-wo Nauk. Lekarskiego. Dn. 30 b. m. o godz. 8 wiecz. w gmachu Uniwersytetu (Świętęjańska 26, sala Śniadeckich) odbędzie się posiedzenie T-wo Nauk. Lekarsk. Porządek dzienny: 1) Pokazy chorych — prof. Micheja i dr. Dowgiałłówna; 2) „O chorobach serca i naczyń krwionośnych w czasie ciąży, porodu i w okresie poporodowym” — dr. Obieziński; 3) „Wpływ dyspareunji na bezpłodność” — dr. Last.

— Święto Sadzenia drzew w Szkołach powszechnych m. Wilna. Komitet Organiz. Święta Sadzenia drzew uprzejmie prosi Instytucje, Organizacje, oraz Rodziców dzieci szkolnych i Publiczność o łaskawe wzięcie udziału w Święcie, które odbędzie się we środę, dnia 30 kw. r. b.

Święto to w roku bieżącym połączy czynem dzielnicę naszą z całą Rzeczpospolitą, gdzie zwyczaj zasadzania młodych drzewek, mających wyobrażać żywy kwitnący Pomnik Wolnej Polski, który jest zarazem, jedną z cegiełek ekonomicznego odrodzenia kraju, istnieje już od szeregu lat.

Porządek Święta: godz. 9 rano nabożeństwo w kościołach:

- 1) Sw. Jakóba dla placu Łukiskiego. 2) Sw. Kazimierza dla ul. Beliny. 3) po Bernardyńskim dla ul. Syrokomli. 4) Dominikańskim dla ul. Piłsudskiego.

Początek uroczystości sadzenia: 1) Dla placu Łukiskiego i ul. Syrokomli 10 godz. 2) Dla ulicy Piłsudskiego i Beliny 10 g. min. 30.

Program uroczystości: 1) Chór. 2) Poświęcenie drzewek. 3) Przemówienie. 4) Sadzenie.

— Odczyt Instytutu Mesjanicznego. Nigdy jeszcze ludzkość nie potrzebowała tak prawdy jak w chwili obecnej, kiedy chwila się same podstawy życia, a świat zdążył ku wielkiej, nieznannej przemianie.

Prawda ta nigdzie nie jest podana jasnie, pełniej i pewniej jak w dziełach wielkiego syna Polski, Józefa Hoena — Wrońskiego, jednego z największych geniuszów świata.

Instytut Mesjaniczny w przeobrażeniu, że mrok chwili obecnej mogą rozjaśnić tylko prawdy absolutne, zawarte w dziełach Wrońskiego, wydał już w przekładzie polskim część puściżny duchowej naszego rodu, pisaną dla całego świata po francusku. Książki te rozchodzą się prędko, ce jest świadectwem, że Naród Polski odczuwa wielki ichżytek.

Nie mając atoli środków dostatecznych do dalszego działania w tym kierunku, Instytut zwraca się do stowarzyszeń i osób pojmujących powagę chwili i ofiary na dalsze wydawnictwa książkowe jak również popularyzowanie myśli Wrońskiego w spejalnem czasopiśmie.

Ofiary nadesłane należy pod adresem P. Chomiecz, Członek Zarządu Instytutu, Piękna 43 m. 7 w Warszawie, lub do Banku Towarzystw Spółdzielczych, Warszawa, Jasna 1, na rachunek Instytutu Mesjanicznego.

— Sprostowanie mylnych wiadomości. Zastępalimy wieści u źródła i stwierdziliśmy, że w mieszkaniu p-wa J. tak interesującym obecnie Wilno, polcja nie dokonała żadnych aresztowań i mieszkanie lokalu nie nie wiedzą o rzekomych odkryciach polcji co do autora tajemniczych zdarzeń.

TEATR I MUZYKA

— Teatr Polski „Lutnia”. Dziś po raz drugi interesująca bajka Dikensa „Świerca za kominem”. W rolach główniejszych wystąpią: Dunin-Rychłowska, Perzanowska, Jasńska, Chojnacka, Jaroszeńska, Morecka oraz Tatariewicz, Kieszczuński, Vorbrodt, Kurnakowicz. Reżyserję prowadzi K. Tatariewicz. Prolog wygłosi A. Neromski.

— Teatr Wielki (na Populancie) Dziś „Carmen” opera Bizeta, po cenach zredukowanych z udziałem p. Pastówny

Klasyczna operetka Suppé „Boccaccio” ukaże się jutro po raz ostatni po cenach zredukowanych na przedstawieniu dla inteligencji pracującej. — W roli tytułowej M. Grabowska. Role głównejsze spoczywają w rękach Józefowiczowej, Larar i Dowmuntia. W aktie III cim pantomima baletowa „Miraż”.

— Przedstawienie popołudniowe w Teatrze Polskim II-ga część trylogji L. Rydla „Złote wiewsy” ukaże się na przedstawieniu popołudniowym — dla młodzieży w sobotę 3-go maja.

— Koncert I. Siliwińskiego. W niedzielę dn. 4-go maja w Teatrze Polskim (sala „Lutnia”) odbędzie się jedyny koncert znakomitego pianisty, Józefa Siliwińskiego, który poświęca program tego koncertu twórczości genialnego Chopina, w jego najcenniejszych arcydziełach, rzadziej wykonywanych jako to: Sonata op. 31, Cztery ballady, Fantazja op. 49 i t. d. Kasa sprzedaje bilety od g. 11-1 i od 3-9 w.

— Występy Einy Gistedt. Dyrekcji Teatrów wileńskich udało się pozyskać na szereg występów znakomitą artystkę operetkową. Einę Gistedt. Występy rozpoczną się we czwartek 1-go maja w Teatrze Wielkim. Najbliższą premjerą będzie operetka „Gwiazda filmu”.

WYPADKI I KRADZIEŻE.

— Śmierć. Dn. 27 b.m. po zjedzeniu gorącej kuki dostal przewrotu kieszek Ignacy Kunicki (Beliny 9). Wezwany lekarz pogotowia odwiózł chorego do szpitala żydowskiego, gdzie po upływie kilku godzin Kunicki zmarł.

— Nożownictwo. Dn. 27 b.m. w czasie piątki został uderzony nożem w płeć Jan Sokółow (Kalwaryjska 46). Poszkodowanego w stanie ciężkim odwieziono do szpitala św. Jakóba. Zleczył go Michał Tokarczewa ujęto.

— Upadł z 2-go piętra. Dn. 26 b.m. upadł ze schodów 6 letni J. Słomawicz (Zawalna 45), który odniósł ciężkie uszkodzenie całego ciała. Poszkodowanemu lekarz pogotowia udzielił pierwszej pomocy.

— Tajemniczy wypadek. W nocy na 28 raptiem zasiał i stracił przytomność Adam Romanowski (Wileńska 10). Chorego lekarz pogotowia odwiózł do szpitala św. Jakóba.

— Pehiele. Dn. 26 b.m. podczas wesolej zabawy żeńkowi L. Filipowiczowi (Piwna 3) przyjaciele batelką próbili głowę. Pogotowie uszkodowanemu udzieliło pomocy.

— Kradzieże. a. Bakaleryjskiemu (Rudnicka 12) skradziono ubrania na sumę 280 milj. b. Ancełowiczowi (Wileńska 28) skradziono srebrne łyżki na sumę 1 miljard 500 milj. mk.

Owasy rychlik Sobleszyński ory. Zwykła — odstiew „Soty v. Lochowa” — odstiew, Jęczmień 4-rzędowy Nasiona koniocy, lubinn, seradeli, wysk, peluski, traw, warzyw. POLECA Wileński Syndykat Rolniczy S KA AKC. w Wilnie Zawalna 9. ODDZIAŁY: w Świętlanach, Smorgoniach, Głębokiem i Dziśnie.

robiące nowej wymienitej herbaty r. 103. Fels Tea Co W warszawa

POLSKI BANK HANDLOWY
Mickiewicza 11.
PRZYJMUJE WKŁADY TERMINOWE I BEZTERMINOWE
w dolarach, złotych i markach polskich.

Z CAŁEJ POLSKI.
— Rezultaty biegu okrężnego w dniu 27. IV. r. b. Na dorocznym biegu „kurjera Polskiego” na ulicach Warszawy na przesirzeni 6.400 mtr., pierwsze miejsce zajął Ziffer w czasie 21 m. 37 1/2 sek., II miejsce Szelestowski—21 m. 56 s., III miejsce—Dajewski—(Stella z Poznania).

— Ruch towarowy morski Gdynia —Franeja. Jak informują, związek kopali francuskich w niedalekiej przyszłości zamierza podjąć regularny tygodniowy ruch morski między Gdynią a Franeją. Związek ten zorganizował niedawno naładowanie w porcie Gdyni przez statek „Pologne”, należący do „Compagnie Generale Transatlantique” 500 metrów cześć kopalniaków dla kopalni francuskich oraz zabrał 750 robotników polskich do Francji oraz pasażerów.

— Targi Poznańskie. Otwarcie Targów w dn. 27.4 odbyło się podczas deszczu, wobec czego zatracono dużo z charakteru uroczystości. Podczas przemówienia prezydenta miasta, p. Kłatajskiego, gdy ten wspominał o świetnych dotychczasowych wynikach akcji skarbu, publiczność zgłotowała żywiołową manifestację obecnemu na uroczystości premierowi, p. Grabskiemu.

Jeżeli chodzi o Targi to przedstawiają się one wcale okrzala. Kioski wystawowe są z małymi wyjątkami gotowe. Przeważają firmy poznańskie, pozatem — Cieszyń i Śląsk. Warszawa i Łódź — niedopisały.

Najlepiej obesiany jest przemysł samochodowy reprezentowany przez 14 firm krajowych i zagranicznych. Po obiedzie, wydanym przez Prezydenta Rządy dla dostojników miejscowych, odbył się w salach zamkowych rant dla kilkuset osób.

O g. 9 i pół w. wszedł na salę witalny hymnem narodowym Prezydent Rządy z rodziną w towarzystwie arcybiskupa, kardynała Dalbers, premiera Grabskiego i otoczenia.

Na rant zaproszeni zostali także uczestnicy wycieczki rumuńskiej, przyczem uwagę zwracały stroje narodowe pań rumuńskich.

ZE ŚWIATA.
— Zwycęstwa jazdy polskiej w Nicei. Jazda polska osiąga coraz nowe laury zwycięstwa w Nicei. Do dotychczasowych, o których już donosiliśmy, przybyły jeszcze nowe; dnia 22 b. m. w zapasach o nagrody ks. Monaco w I serii nagrody pierwszą i siódmą otrzymał por. Królikiewicz, oraz w serii II nagrodę pierwszą tenże.

— Śmierć księżniczki arabskiej. W tych dniach w Jenie zmarła p. Emilia Riute, której oryginalne losy zasługują na uwagę. Była ona córką sultana Zanzibaru, i czerekijski z Kaukazu, oddana w niewolę sultanowi w wieku 8-u lat. Emilia, poznana się w Zanzibaru z przedstawicielem niemieckiej firmy handlowej p. Riute, w tajemnicy wyszła za niego zamąż i uciekła z nim

do Hamburga. Po kilku latach mał jej umarł i arabska księżniczka pozostała w Niemczech z trojgiem dzieci. Do Zanzibaru wrócić nie mogła, gdyż sultanem był jej brat, z którym nie łączyły ją dobre stosunki. Dopiero w 1885 r. pod opieką niemieckiego okrętu wojennego, odwiedziła rodzinę w Zanzibarze, napisawszy następnie „pamiętniki księżniczki arabskiej”.

ZYCIE EKONOMICZNE.
— Stan naszych zasiewów bardzo niepomysłny. Zdaniem przedstawicieli min. rolnictwa stan tegorocznych zasiewów jest naogół w Rzeczypospolitej bardzo niekorzystny. Zasiewy ozime przedstawiają się na ziemiach południowo-wschodnich, lepiej niżeli na północno-wschodnich. Gorzej przedstawia się stan zasiewów jarych, ponieważ dotąd nie mogli rolnicy nawet wstępnych robot, związanych z tem przeprowadzić. Stan ten może ukształtować się jeszcze niepomysłniej, o ile obecna niepogoda, a nadawszystko stosunkowo bardzo niska temperatura potrwa czas dłuższy.

— Wywóz zboża. Na najbliższym posiedzeniu Komitetu Ekonomicznego Ministrów rozpatrywane będą wnioski Ministerstwa Rolnictwa w sprawie wywozu zboża bez ograniczeń, za opłatą 30 złotych od tony, oraz o zredukowanie listy artykułów, wywóz których jest zakazany, przez skreślenie z tej listy grochu, fasoli, bobu, gryki, prosa, sianu, mięsa wszelkiego, warzyw, ziemniaków, serów, drobiu, wiskony, nasion i jaj. Artykuły te, w myśl wniosku, byłby wywołone bez wszelkich pozwoleń i opłat.

Opłata wywozowa, w razie przejścia wniosku, dotyczącyby więc pszenicy, żyta, jęczmienia i owsa, opłata ta byłaby zmniejszona sto-

TEATR POLSKI (sala Lutnia)
W niedzielę, dn. 4 go maja
Recital fortepianowy
znakomitego pianisty
Józefa Sliwińskiego
(Wieczór Chopina).
Początek o g. 5 ej po poł.
Kasa otwarta od g. 11—1 i od 3—9 wiecz.

TEATR POLSKI (Lutnia)
Dziś po raz drugi
Swierszcz za kominem
Dickensa
Początek o godz. 8-ej wiecz.

TEATR WILKI (na Pohulance)
Dziś przedstawienie dla inteligencji pracującej po cenach zużonych
„Carmen”
Opera Bizet'a.
Z udziałem p. PASTÓWNY.
Początek o g. 8 w.
Jutro we wtorek
„Boccaccio”
Opierka Suppé.
Początek o godz. 8 wiecz.

palowo, celem doprowadzenia do wywozu zboża bez podatku.
— Kryzys w przemyśle drzewnym fińskim. Z Helsingforsu donoszą w skłence niepomysłnych koniunktur na rynku papierowym w Finlandji fabryka papieru Sanatahti-Paperbrust musiała zawiesić swoją działalność. Ceny pobierane przez fabrykę za jej produkty nie pokrywały kosztów produkcji. Produkcja

tej fabryki wynosiła około 120 ton miesięcznie papieru gazetowego, pakowego i papieru do pisania.

OFIARY
Na pogotowia Ratunkowe dla Dzieci Sz. Szejder 50.000.000 marek.

WARSZAWSKA GIELDA
urzędowa 28 kwietnia b. r.

Dynary jugosłowiańskie	6.50—6.45
Dotary stanów Zjednocz.	518.50—521
Flor. holend.	193.75—192.25
Frank francuski	33.45—33.15
Frank belgijski	29.04—26.80
Frank szwajcarski	92.40—91.60
Funty angielskie	2255—2255
Funty tureckie	251—279
Jeny japońskie	251—249
Korony austriackie	7.33—7.27
Korony czeskosłowackie	15.32—15.17
Korony duńskie	87.0—86.70
Korony norweskie	72.50—71.90
Korony szwedzkie	137.10—135.90
Korony węgierskie	6.42—6.37
Leje rumuńskie	2.73—2.70
Liry włoskie	23.42—23.22
Laty łotewskie	100.50—99.50
Marki estońskie	1.33—1.36
Marki fińskie	13.15—13.05
Pezetys hiszpańskie	72.10—71.40
Belgja	29.04—28.80
Białogrod	6.50—6.45
Budapeszt	6.42—6.37
Bukareszt	2.73—2.70
Chrystjanja	72.50—71.90
Helsingfors	13.15—13.05
Hiszpanja	72.10—71.40
Holandja	193.75—192.25
Japonja	251—249
Konstantynopol	251—279
Kopenhaga	87.0—86.70
Londyn	2255—2255
Nowy-Jork	521—518
Paryz	33.45—33.25
Praga	15.32—15.17
Rewel	1.33—1.36
Ryga	100.50—99.50
Szwajcarja	92.40—91.60
Sztokholm	137.10—135.90
Wiedeń	7.33—7.27
Wlochy	23.42—23.22
Frank złoty	100.05—99.95
Miljonówka	0.75—0.80
Pożyczka złota	8.50
Złote bonny	0.90—0.85
Pożyczka dolarowa	3.05—3.20

Kredaktor
Stanisław Mackiewicz.

Firma chrześcijańska. **D. H. „Bławat Wileński”** ul. Wileńska, 31.
Poleca na sezon wiosenny: markizety, musliny, batysty, kretony, zefiry, swetry, wełniane i jedwabne, welny i gabardyny na Seknie, kostjmy i płaszcze damskie, kam-gary na garnitury męskie, medepolamy i płótna prześcieradłowe i płócienna rozmaite na belizę, pielizna męska gotowa i na zamówienie poduszki i kołdry zawsze gotowe na składzie. Wybór wielki — ceny niskie. — Pp. Urzędnikom instytucji rządowych i prywatnych — na **RATY**

Najtańsze źródło zakupu!!!
OWSA siewnego
OWSA karmowego
OTRĄB
SIANA
SŁOMY
MAKI razowej
MAKI pyłkowej
SŁONINY
SUPERFOSFATU
w Spółdzielni Rolnej
Kresowego Związku Ziemi
ZAWALNA 1. TEL. 1-47

Sklep **„Express”** Wilno Portowa 7
Nadszedł transport zagranicznych
SANDAŁÓW
męskich, damskich i dziecięcych
Gwarantowana — trwałość

Szafy
Stoły
Łóżka
Bierka
Materace
Kredensy
Krzesła
Otomany itp.
POLECA:
Dom Handlowy
WAĆLAW MOŁODECKI
WILNO, Wileńska 8.

Państwowy zakład zdrowy
BUSKO
Okres kąpielowy tegoroczny
trwać będzie od 15 maja do
30 września

WARSZTATY
„DOMU SERCA JEZUSOWEGO”
celem udogodnienia Szanownej Publiczności w sprawie obstarunków na roboty stolarskie, ślusarskie, malarskie, garncarskie, murarskie i szklarskie, oraz wszelkich porożumień, otwierają z dn. 1-go maja r. b. swe biuro przy ul. W. Pohulanka 14-15; biuro będzie czynne w dni powszednie od godz. 8-ej do 7-jej wieczór.

SPÓŁDZIELNIA ROLNA
Kresowego Związku Ziemi
Zawalna Nr 1, telef. 1-47.
Zakres działalności:
Zakup i sprzedaż prod. rolnych
Generalna Reprezent.
Gł. Urz. Żywnościow.
Sprzedaż maki żytniej.
Skład paszy
Sprzedaż detaliczna: owsa, otrąb, siana, słomy.
Własne piekarnie
Wypiek chleba ze sprzedażą detaliczną we własnych sklepach (Uniwersytecka 1, Mickiewicza 20, Kalwaryjska 1, Portowa 22).
Wypiek chleba dla szpitali, internatów, ochron, przytułków i t. p. instyt.
Dostawy rządowe
Pośrednictwo między producentami rolnymi a instytucjami państwowymi w dostawie produktów rolnych.
Składy towarowe z boeczną koleją
Róg ul. Targowej i Szkaplonej telefon 4-62.
Własny tabor przewoz.

Ukazał się w księgarniach
Słowniczek polski
BERDY JEZYKOWE
ulożył Wł. Baranowski
Adres: Warszawa, Żórawia 15 m 16 W.B.

DRUSKIENIKI
KATRY-WILLA
Pierwszorządny chrześcijański pensjonat, pokoje z całodziennym utrzymaniem od 10-12 złotych; zapisy i szczegółowe informacje ul. Góra Boufalowa 5 m. 1 od 46 g.
DYREKTOR GIMNAZJUM
wykwalifikowany z uniwersyteckim i wyższym technicznym wykształceniem pragnie zmienić posadę. Objaśnie kłopoty Gimnazjum lub szkoły Technicznej. Oferty Warszawa Jasna 10 „Reklama Polska” pod „Dyrektor inżynier”

OSOBY które przyjechały z Charkowa i wiedzą cokolwiek o rodzinie
Do łobowskich
z Kowna (w sukach kapitana Dreyfaca) składającej się z ojca Władysława, syna Adolfa i córki: Konstancji, Leokadij, Bronisławy, Melanji, Reginy i Lucji — proszone są o zakomunikowanie pod adresem
Mieczysław Dobubowski—Wilno
Mostowa 1 „Wyzwolenie”

Papier mache wyroby własne. Wanienki do fotograf., tacki, kuryka do ołówków i t. p. poleca W. SYPIŃSKI, Poznań, Dębiec, Lipowa 7

Duży lokal pod biuro, lub inno przedsiębiorstwo do wynajęcia w centrum ul. Wileńskiej. Dowiedzieć się w biurze ogłoszeń S. Juliana Niemiecka 4. Telef. 222

Jezyki obce
Komplety i lekcje oddzielne: francuski, niemiecki, angielski i polski Garbarska 16 — 3 w podwórku na lewo.

NASIONA pierwszorządnej jakości
POLECA
Sklep Rolniczy „Szwarcowy 1 (Wielka 16) Ceny konkurencyjne.

Młody człowiek
ze średn. wykształceniem
obznajomiony z buchalterją znajduje natychmiast posadę. Oferty wraz z życiorysem i odpisem referencji skierować do administr. S ł o w a pod „Rachunkowość”

O 50% taniej, niż wszędzie kosztuje fotografowanie się tylko u fot. „REKORD” — Szopenowska 5.

Artur Lore
KRAKÓW, ul. Starowilna 19.
Telefon 1091.
Poleca:
Cement „Szczakowa”, „Górka”, „Golezów”, Podgórze-Bonarka.
Wapno hydrauliczne do fasad i robót murarskich, skaliste budowlane i do bielenia.
Gips murarski, sztukatorski, modelowy, alabastrowy.
Materiały do krycia dachów lupok azbestowo-cementowy, dachówkę glinianą, papę dachową.
Cegły zwyczajną; szamotową, mączką i glinę.
Smole pogazowa, karbolinum, rury i posadzki szkieletowa i fajansowa oraz wszelkie idne materiały budowlane po przystępnych cenach z dostawą natychmiastową.

Niezwykła okazja Zgub, tymczas. zaświadek demobil. za 25000 złotych po-wyd. przez PKU. Wład. Stadłowski w śródmieściu na im. Juliana Bacina 8 domy mogące rannowisko. Unieważnia się na wygodne mieszkanie interes handlowy, dać dochód. Cena przedwojenna 6000 rubli Wiadomość Dom Handlowy Komisyjny ZACHĘTA Portowa 8-d.

Akuszerka
z Warszawy udziela porad. Przyjmuje od 9 rano do 7 wiecz. Mickiewicza 45—6.

KON oiemny kasztan 7 lat, adany do powozu lub ciężarów, do sprzedania. Wład. Stadłowski. Wolskim Komisyjny ZACHĘTA Portowa 8-d.

Dr. Czesław Koneczny
Chirurgja jamy ustnej choroby zębów, sztuca-dobę zęby. Wojskowym Komisyjny ZACHĘTA Portowa 8-d.

Zgub. księg. wojsk. Aleksandra Raczykiewicza — Uniew. się.

Zgub. legitymację bankową ZIEMI (5 ha) z dłuższą praktyką, przy samej stacji ko-dobremi świadectwa-lejowej 21 kilon. od mi i referencjami po m. Lidy sprzedam lub szukuje posady. Las-wydawca. Punkt kawe zgłoszenia przy-handlowy Wilno Zamuje „Admin. Słowa” tek Biały d. 8 m 1 dla R. L.

lecznica i Szpital litewskiego Stowarzyszenia Pomocy Sanitarnej
Wilno, Wileńska 28.
W przychodni przyjmują lekarze specjalisci: Choroby zalecące od 3—4; choroby wewnętrzne od 12—4; chirurgiczne 1—3; kobiece — 1; oczu 11—2; uszu, nosa i gardła 1—3; zębów 10—11; skórne i weneryczne 2—3; nerwowe 1—2;
w szpitalu oddziały: wewnętrzny, chirurgiczny, ginekologiczny i położniczy od godz. —3.
GABINET ROENTGENA i ELETRO-MEDYCZNY Leczenie promieniami, fotografowanie, prześwietlanie, elektryczne wanny; elektryczny masaż. Laboratorium analityczne